

Sygn. akt XVII AmC 3995/12

**UZASADNIENIE:**

Powódka- M. C.w pozwie z dnia 9 maja 2012r., skierowanym przeciwko „(...)spółka jawna w L.wniosła o uznanie za niedozwolone następującego postanowienia wzorca umowy:

„Reklamacji nie podlegają (...) produkty posiadające uszkodzenia mechaniczne”.

Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sklepu internetowego. Oferując swe usługi posługuje się wzorcem umownym, zawierającym m.in. kwestionowane postanowienie. Regulamin zamieszczony został na stronie internetowej pozwanej.

W ocenie powoda wymienione powyżej postanowienie jest abuzywne, jako naruszające art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., i jest to postanowienie tożsame z tym wpisanym do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 2685.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o połączenie spraw o sygn. akt XVII AmC 3995/12, XVII AmC 3996/12 i XVII AmC 3997/12 i XVII AmC 3998/12 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia w wyroku łącznym. Wniosła o oddalenie powództwa w całości, na wypadek uwzględnienia powództwa wniosła o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu. (odpowiedź na pozew k.14).

**Sąd Okręgowy w Warszawie- Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej prowadzi sklep internetowy (okoliczność bezsporna).

Pozwana posługiwała się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie: ”Regulamin sklepu internetowego”, umieszczonym na stronie internetowej pod adresem (...) zawierającym w pkt 6 i 6.2 § 3 zapis następującej treści: Reklamacji nie podlegają (...) produkty posiadające uszkodzenia mechanicznych”. (okoliczność bezsporna, regulamin k.5-6).

**Sąd Okręgowy w Warszawie- Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o połączenie wskazanych przez niego spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w trybie art. 219 k.p.c. Sąd uznał bowiem, że połączenie spraw zgodnie z wnioskiem pozwanego w istocie nie przyczyni się do przyspieszenia postępowania. Sąd doszedł do przekonania, że oddzielne rozpoznanie wskazanych spraw nie naruszy zasady ekonomiki procesowej i nie będzie wywierać jakichkolwiek negatywnych skutków procesowych, czy też ekonomicznych dla stron procesu. Należy tylko nadmienić, że połączenie oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania a także rozstrzygnięcia na podstawie art. 219 k.p.c., nie oznacza, że takie połączenie tworzy z tych spraw jedną nową sprawę. Połączenie - podyktowane względami technicznymi i ekonomią procesową - nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1967 roku, sygn. akt I CR 158/67).

Dokonując analizy treści zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego należało w pierwszym rzędzie podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą.

Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Rzeczą Sądu, który ocenia abuzywność postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej jest weryfikacja „przyzwoitości” wzorca zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. To z kolei rodzi powinność ustalenia jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta przy braku takiej klauzuli.

Jeśli konsument byłby, na podstawie ogólnych przepisów w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny bez potrzeby odwoływania się do opartego na dobrych obyczajach w gospodarce rynkowej wzorca zachowań przedsiębiorców, zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami. To stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r. sygn. Akt. VI Aca 770/10, które tutaj Sąd podziela w całej rozciągłości.

W rozpatrywanej sprawie treść przedmiotowego wzorca umowy należy oceniać w kontekście ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2002 nr 141 poz. 1176 ze zm. dalej ustawa konsumencka), która to ustawa zapewnia ochronę konsumentom i uszczegóławia prawa i obowiązki we wzajemnej relacji pomiędzy nabywcą a sprzedawcą w zakresie sprzedaży rzeczy ruchomej. Kwestionowane postanowienie precyzując okoliczności w jakich konsument, nabywca towaru, nie może złożyć reklamacji przez określenie cechy jaka nie może wystąpić (uszkodzenia mechaniczne), w istotny sposób ogranicza możliwość złożenia przez konsumenta reklamacji. Pozbawia więc konsumenta możliwości korzystania z przysługujących mu na mocy obowiązujących przepisów ustawy konsumenckiej oraz kodeksu cywilnego określonych uprawnień. Kwestionowane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, ponieważ opiera się na braku wiedzy i doświadczenia konsumentów i zmierza do wywołania błędnego przekonania o braku możliwości reklamacji, jeśli towar - mimo, iż nie upłynął jeszcze termin do złożenia żądania towaru zgodnego z umową - nosi cechy uszkodzeń mechanicznych – art. 9 ust 1 w zw. z art. 8 i art. 4 ustawy konsumenckiej.

W każdym wypadku, nawet gdyby reklamacja nie została uwzględniona, pozwany przedsiębiorca nie może odmówić konsumentowi prawa do jej złożenia a nawet stwarzać wrażenia, iż prawo to konsumentowi nie przysługuje.

Nie można z góry założyć, że mechaniczne uszkodzenia towaru nie powstanie na skutek ujawnienia się wady, będącej podstawą reklamacji. Mechaniczne uszkodzenie towaru może również powstać na skutek niewłaściwego jego opakowania i zabezpieczenia przy wysyłce do konsumenta. Uszkodzenie mechaniczne może być skutkiem istniejącej już wady w towarze a ujawnić się pod wpływem okoliczności nie leżący po stronie konsumenta takich jak nieprawidłowe użytkowanie czy konserwowanie towaru.

Jako przykład można tu podać odbarwienie się towaru w całości lub w części ewentualnie utratę innych istotnych cech, nie wywołanych uszkodzeniem mechanicznym, ale przy ich ujawnieniu taką właśnie cechą nosi towar .

W tym zakresie kwestionowane postanowienie jest abuzywne, ponieważ ogranicza odpowiedzialność sprzedawcy, podczas gdy ustawa nie różnicuje wad towaru na mechaniczne czy nie mechaniczne, tylko przyznaje uprawnienie do żądania otrzymania towaru zgodnego z umową, bez wad.

To stwierdzenie w świetle powołanego powyżej orzeczenia Sądu Apelacyjnego przesądza o abuzywności kwestionowanej klauzuli

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „Reklamacji nie podlegają (...) produkty posiadające uszkodzenia mechaniczne.” stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność dobrego obyczaju wynika z braku zapewnienia ochrony konsumentowi na poziomie przepisów prawa o charakterze ogólnym.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> k.p.c.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu przez pozwaną nadużycia prawa powoda tj. prawa do wytoczenia powództwa, w rozumieniu art. 5 k.c. Norma art. 5 ma charakter wyjątkowy i można ją stosować jedynie w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.9.1969, II CRN 310/69, OSNCP 6/70, poz.115). W tym miejscu należy odnieść się do zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku w sprawie zakazania stosowania postanowień wzorca uznanego za niedozwolony.

Przytoczona przez pozwaną uchwała SN z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn.akt. III CZP 95/03, odnosiła się do skutków rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo od strony powodowej. W rozmiennieniu tej uchwały, ponownie wytoczone powództwo przez osobę niebiorącą udziału w poprzednim postępowaniu, przeciwko temu samemu przedsiębiorcy, stosującemu ten sam wzorzec z tym samym postanowieniem uznanym prawomocnym wyrokiem jako niedozwolony i wpisanym do rejestru, podlega odrzuceniu. Natomiast w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 października III CZP 80/08, sąd wyraził pogląd, że rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo u uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>43</sup> w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów- przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. Uznanie bowiem, że rozszerzona prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wyłącza od strony pozwanej – wobec powagi rzeczy osądzonej – możliwość wytoczenia powództwa przeciw innemu przedsiębiorcy stosującemu takie samo lub podobne postanowienie, stanowi ograniczenie prawa do obrony i wysłuchania, a tym samym realizacji prawa do sądu (art. 45 Konstytucji) temu innemu przedsiębiorcy. Sąd dokonując kontroli wzorca odnosi się bowiem do konkretnego postanowienia konkretnego wzorca, uwzględniając przy tym pozostałe postanowienia tego wzorca (art. 385<sup>2</sup> i 385<sup>3</sup> k.c.). Wydany w takiej sprawie wyrok dotyczy zatem postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle. W świetle tej argumentacji pozwany miał zapewnioną możliwość obrony swych praw i mógł ją realizować w postępowaniu cywilnym przed tut. Sądem, tym samym powód nie nadużył swego prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Sąd uznał jednocześnie, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak było także jakichkolwiek podstaw do uznania zastosowania art. 102 k.p.c. Odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, może Sąd zastosować gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Ocena Sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, i w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej. Sąd stoi na stanowisku zbieżnym ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w postanowieniu z dnia 22 września 2009 roku w sprawie o sygn. akt VI ACz 1237/09 stwierdził, iż samo stosowanie przez stronę pozwaną klauzul niedozwolonych, których dotyczy przedmiotowe postępowanie, stanowiło podstawę do wytoczenia powództwa. W sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone można bowiem wystąpić z takim żądaniem nawet w przypadku zaniechania przez przedsiębiorcę stosowania kwestionowanego wzorca, jeżeli nie upłynęło sześć miesięcy od tego zaniechania (art. 479<sup>39</sup> k.p.c.), a ponadto należy zwrócić uwagę, iż zgodnie z dyspozycją art. 479<sup>41</sup> k.p.c.,

uznanie żądania pozwu nie może stanowić wyłącznej podstawy do uwzględnienia powództwa, nie można też w tego rodzaju sprawie zawrzeć ugody. Co więcej, odmienność tego postępowania przejawia się w tym, że nawet mimo niestosowania już w obrocie niedozwolonego postanowienia, powództwo jest wciąż dopuszczalne, jeśli od zaniechania stosowania nie minęło sześć miesięcy (art. 479<sup>39</sup> i art. 479<sup>40</sup> k.p.c.). Skoro zatem pozwana stosowała w obrocie z konsumentami wzorzec umowny zawierający zakwestionowane postanowienie, to powód był uprawniony do wytoczenia przeciwko niej powództwo o uznanie tego postanowienia za niedozwolone i zakazania wykorzystywania go w obrocie z konsumentami.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na mocy art.98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz.1349 ze zm.).

Zgodnie z treścią przepisu art.26 ust 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398) rozstrzygnięto odnośnie wysokości opłaty sądowej i obciążeniu pozwanego obowiązkiem jej uiszczenia.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art.479<sup>44</sup> k.p.c.

SSO Magdalena Sajur- Kordula